



3 szanse, 3 zagrożenia, 3 lata

Spytaliśmy 8 czołowych polskich ekonomistów o to, jaką przyszłość widzą dla Polski. Chodziło nam o podanie 3 szans i 3 zagrożeń dla rozwoju polskiej gospodarki w najbliższych 3 latach. Odpowiedzi ekspertów nie były jednoznaczne, choć w pewnych tematach większość z nich była zgodna.

TEKST: SZYMON KRAWIEC

Za największe zagrożenie dla Polski większość ekonomistów uznała pogarszającą się konkurencyjność. – Nie sama utrata przewag kosztowych jest problemem. Ona jest w pewnym sensie naturalnym skutkiem sukcesu konwergencji: płace rosną, poziom życia się podnosi, a więc Polska nie może pozostać gospodarką „relatywnie taniej i dobrze wykwalifikowanej pracy”. Zagrożeniem byłoby raczej utknięcie między modelem kosztowym a modelem innowacyjnym. Jeżeli wzrost kosztów pracy nie będzie równoważony wzrostem produktywności, innowacyjności, automatyzacji i udziału polskich firm w bardziej rentownych

częściach globalnych łańcuchów wartości, dotychczasowy rozwój może wyhamować – tłumaczy prof. Marian Gorynia, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

NOWOTWÓR POLSKIEJ GOSPODARKI

Drugie wyzwanie, które również wskazało 4 z 8 przepytanych ekonomistów dotyczyło finansów publicznych. – Obsługa długu publicznego staje się coraz bardziej kosztowna. Szybko rośnie dług zagraniczny, co dodatkowo obciąża krajową gospodarkę – mówi prof. Wiesław Gumuła z Uniwersytetu Jagiellońskiego. – Nowotworem polskiej gospodarki jest brak długofalowych strategii i działania reaktywne na jakiś problem. Wśród polityków panuje podejście, że jak się coś złego wydarzy, to się wtedy coś najwyżej zrobi. Tak było choćby z programem CPN, który miał obniżać ceny paliw. Jestem tym oburzona, bo takie sztuczne obniżanie rachunków na stacjach to droga donikąd. Ceny paliw zawsze były rozhuśtane – raz spadają, a raz rosną, bo podlegają spekulacjom. Za dopłacanie do nich przez rząd zapłacimy my wszyscy w dłuższym okresie, choćby poprzez niższą jakość ochrony zdrowia, edukacji czy badań naukowych – komentuje prof. Elżbieta Mączyńska, honorowa prezes PTE.

Trzecie najczęściej wymieniane zagrożenie dotyczy tego, na co sami mamy najmniej wpływu. Chodzi o eskalację konfliktu za naszą wschodnią granicą i ryzyko rozlania się rosyjsko-ukraińskiej wojny na kraje NATO. Do tego dochodzi słabość otoczenia zewnętrznego. – Zwłaszcza gospodarki niemieckiej i europejskiej. OECD zalicza właśnie słabszy popyt globalny, ceny energii i napięcia geopolityczne do głównych ryzyk dla Polski – mówi prof. Marian Gorynia.

Wśród innych zagrożeń dla polskiej gospodarki wymieniano również polityczny klincz na linii prezydent – rząd, który może skutkować brakiem zdolności do przeprowadzenia kluczowych reform. Za duże wyzwanie, chociaż już w dłuższym niż krótszym okresie, uznano również polski kryzys demograficzny i ryzyko braku rąk do pracy.

INWESTYCJE, SAFE I AI

Patrząc na szanse, to przytłaczająca większość, bo 7 z 8 profesorów podało impuls inwestycyjny dla Polski, który ma napędzać program SAFE, środki unijne i inwestycje zagraniczne. To właśnie szansa upatrywana w inwestycjach była największym konsensusem całego zestawienia.

Drugą najczęściej wymienianą szansą był skok technologiczny związany z rozwojem nowych technologii, a w szczególności sztucznej inteligencji. – Skok produktywnościowy poprzez inwestycje, automatyzację, robotyzację, cyfryzację i AI to chyba szansa numer jeden, bo odpowiada jednocześnie na dwa zagrożenia: wzrost kosztów pracy oraz niedobór pracowników. Dodałbym do tego bardzo korzystne, ale przejściowe okno inwestycyjne związane ze środkami UE. Komisja Europejska właśnie wysoki poziom inwestycji finansowanych ze środków unijnych wskazuje jako jeden z głównych czynników wzrostu Polski w 2026 r. – tłumaczy prof. Marian Gorynia.

Trzecią najczęściej wymienianą szansą była ta związana z zagranicznymi inwestycjami w Polsce. Jednak nie chodzi już o stawianie w naszym kraju kolejnych montowni i magazynów,

a przyciąganie do kraju inwestycji technologicznych, badawczo-rozwojowych, wysoko produktywnych i silnie powiązanych z polskimi dostawcami.

PRAWO TRYWIALNOŚCI

Czy te szanse Polska wykorzysta? Prof. Mączyńska przestrzega przed prawem trywialności Parkinsona. W skrócie mówi ono, że czas poświęcony na dyskusję nad jakimś problemem jest odwrotnie proporcjonalny do jego faktycznej wagi i kosztów.

Cyril Northcote Parkinson, brytyjski historyk i badacz, który sformułował prawo trywialności w 1957 r., zobrazował jego użycie na przykładzie komitetu finansowego, który miał zatwierdzać wydatki na trzy projekty. Pierwszy dotyczył budowy elektrowni jądrowej za 10 mln funtów. Komitet debatował nad tym projektem zaledwie 2,5 minuty, bo kwota i sama technologia były dla członków komitetu tak abstrakcyjne, że nikt się nie odzywał, żeby nie wyjść na głupka. Drugi projekt dotyczył budowy szopy na rowery za 350 funtów. Tutaj panowało już większe ożywienie. Dyskutowano 45 minut, bo członkowie komitetu mogli sobie wyobrazić, jak taka szopa mogłaby wyglądać. Trzeci projekt dotyczył zakupu kawy dla komitetu za 21 funtów rocznie. Nad tym punktem dyskutowano już w nieskończoność, bo na kawie zna się przecież każdy.

– Podobnie wygląda to w Polsce, gdzie nad błahymi sprawami dyskutuje się tygodniami, a duże projekty, ważne reformy, sprawy systemowe dla milionów obywateli są odkładane na bok – tłumaczy prof. Mączyńska.

UMIARKOWANY, A NIE MAKSYMALNY WZROST?

Pozostaje pytanie, w jakim kierunku powinna rozwijać się Polska. Czy za wszelką cenę zwiększać PKB? Rosnąć maksymalnie, ile się da, mimo ograniczeń środowiskowych, społecznych i fiskalnych?

Prof. Marian Gorynia w miejsce maksymalnego wzrostu postuluje gospodarkę umiaru, która potrzebuje więcej produktywności, innowacji, ochrony zdrowia, edukacji, bezpieczeństwa, czystej energii, transportu publicznego i technologii środowiskowych. Ale wymaga już mniej

Nowotworem polskiej gospodarki jest brak długofalowych strategii i działania reaktywne na jakiś problem

energochłonności, materiałochłonności, emisji, marnotrawstwa, nadmiernej konsumpcji zasobów i negatywnych efektów zewnętrznych.

– W takim ujęciu umiarkowanie nie jest przeciwieństwem rozwoju. Jest próbą zmiany jego treści – mówi.

A jak o szansach i zagrożeniach dla Polski opowiadali inni ekonomiści?



Prof. Krzysztof Rybiński

ZAGROŻENIA

1. Brak porozumienia polskich elit politycznych na rzecz zdrowych finansów publicznych i innych koniecznych reform (w tym nauki i szkolnictwa wyższego).
2. Imperializm rosyjski, który może prowadzić do konfliktu z NATO.
3. Sztuczna inteligencja może wymknąć się spod kontroli i zagrozić bezpieczeństwu ludzkości.

SZANSE:

1. Przejmowanie przez polskie firmy upadających firm niemieckich, które nie wytrzymają chińskiej konkurencji.
2. Ściana wschodnia Polski może stać się lokomotywą gospodarczą, gdy po zakończeniu wojny ruszą potężne inwestycje na wschodzie, a Ukraina zacznie proces akcesji do UE.
3. Wykorzystanie sztucznej inteligencji w rozwoju firm może postępować szybciej niż w Europie zachodniej, dzięki czemu polskie firmy osiągną przewagę konkurencyjną.



Prof. Katarzyna Szarzec

ZAGROŻENIA

1. Napięcia geopolityczne. Wojna w Ukrainie, z wszelkimi negatywnymi konsekwencjami związanymi z samą wojną tam i przenoszeniem tych konsekwencji do UE, ale i wzrastającymi wydatkami na zbrojenia w Polsce.
2. Procesy sukcesji w średnich i dużych przedsiębiorstwach rodzinnych
3. Marnotrawienie funduszy państwowych przez elity polityczne szczebla rządowego i lokalnego.

SZANSE

1. Pracowitość, kreatywność i chęci Polaków – tego nam za-drosczą na Zachodzie.
2. Rezerwy efektywności w największych przedsiębiorstwach z udziałem Skarbu Państwa, bo to one „rządzą” na GPW.

3. Wielkie inwestycje infrastrukturalne (energetyka jądrowa i konwencjonalna, centralny port lotniczy, huby transportowe, kolej) – to korzystanie z efektu zacofania i napływu funduszy UE.



Prof. Witold Orłowski

ZAGROŻENIA

1. Utrata konkurencyjności polskiej gospodarki w wyniku wzrostu kosztów pracy i cen energii.
2. Niekorzystna sytuacja geopolityczna i eskalacja konfliktu za wschodnią granicą.
3. Rozluźnienie lub powolny rozpad Unii Europejskiej.

SZANSE

1. Koniec wojny w Ukrainie i udział Polski w odbudowie.
2. Transformacja technologiczna w Polsce i większe inwestycje w nowe technologie, które pobudzą postęp.
3. Dobry budżet unijny dla Polski, który pozwoli na kontynuowanie inwestycji z udziałem funduszy UE.



Prof. Elżbieta Maczyńska

ZAGROŻENIA

1. Syndrom cyklu wyborczego, napięcia wewnętrzne, klincze polityczne na linii prezydent – rząd oraz partyjne kopaniny.
2. Polityka energetyczno-klimatyczna Unii Europejskiej, system ETS oraz zapowiadany ETS 2, które uderzą w polską gospodarkę.
3. Napięcia w finansach publicznych, coraz większe wydatki na zbrojenia kosztem wydatków na naukę, innowacje i nowe technologie.

SZANSE

1. Coraz większe zainteresowanie Polską ze strony turystów czy zagranicznych inwestorów.

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

2. Skumulowany impuls inwestycyjny napędzany przez program SAFE oraz krajowe i unijne środki.

3. Zahamowanie drenażu mózgów. Zatrzymanie w Polsce zarówno naukowców, jak i startupów, które do tej pory uciekały za granicę.



Prof. Eugeniusz Gatnar

ZAGROŻENIA

1. Droga energia i rosnące koszty pracy sprawią, że konkurencyjność naszej gospodarki będzie malała.
2. Niestabilna sytuacja finansów publicznych: wejście w procedurę nadmiernego deficytu i rosnące koszty obsługi długu publicznego będą obniżać wydatki publiczne.
3. W perspektywie 3 lat to nie wystąpi, ale sytuacja demograficzna będzie wpływała na gospodarkę. Zakończenie wojny na Ukrainie spowoduje odpływ części pracujących.

SZANSE

1. Modernizacja infrastruktury dzięki funduszom unijnym będzie przyciągać inwestorów.
2. Napływ inwestycji zagranicznych.
3. Rozwój polskich firm eksportowych, zwłaszcza w sektorze rolno-spożywczym.



Prof. Wiesław Gumuła

ZAGROŻENIA

1. Eskalacja konfliktu rosyjsko-ukraińskiego na kraje NATO.
2. Regionalne reperkusje transformacji światowej sceny geopolitycznej, w tym transformacji światowych rynków finansowych i handlowych. Zmienia się światowy podział pracy (global value chains), ulegają zasadniczym przeobrażeniom strategiczne łańcuchy dostaw, zakłócone zostały światowe reguły gry (np. odchodzenie od wolnego przepływu towarów i usług).
3. Narastanie długu publicznego. Obsługa długu publicznego staje się coraz bardziej kosztowna. Szybko rośnie dług zagraniczny, co dodatkowo obciąża krajową gospodarkę.

SZANSE

1. Rozbudowa infrastruktury komunikacyjnej, energetycznej i informatycznej w Europie Środkowej w układzie północ-południe.
2. Polska oferuje europejskim i światowym rynkom coraz więcej towarów, które w łańcuchach dostaw mają charakter

Polska oferuje europejskim i światowym rynkom coraz więcej towarów, które w łańcuchach dostaw mają charakter finalnych produktów, a nie surowców lub podproduktów

finalnych produktów, a nie surowców lub podproduktów i półproduktów.

3. Wzrost dochodów gospodarstw domowych jako kluczowego czynnika stymulującego wzrost gospodarczy.



Prof. Marian Gorynia

ZAGROŻENIA

1. Wyczerpywanie się kosztowego modelu konkurencyjności i ryzyko zbyt wolnego przejścia do gospodarki produktywnej i innowacyjnej.
2. Demografia i kurczenie się zasobów pracy.
3. Narastające ograniczenia fiskalne – deficyt, dług i rosnące sztywne potrzeby wydatkowe.

SZANSE

1. Skok technologiczny i produktywnościowy – automatyzacja, robotyzacja, cyfryzacja, AI.
2. Dalsza internacjonalizacja polskich firm – eksport, ZIB, marki, awans w globalnych łańcuchach wartości.
3. Nowa generacja inwestycji zagranicznych i wykorzystanie środków UE – technologie, R&D, transformacja energetyczna.



Prof. Urszula Zagóra-Jonszta

ZAGROŻENIA

1. Eskalacja antyukraińskich nastrojów w Polsce.
2. Pat polityczny spowodowany wetami Karola Nawrockiego.
3. Zbyt duży deficyt budżetowy.

SZANSE

1. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej.
2. Członkostwo Polski w NATO.
3. Środki z programu SAFE. <

© Wszelkie prawa zastrzeżone